Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

ROK V LISTOPAD 1930 r. № 11



TREŚĆ:

Warunki prenumeraty:

ZWYCZAJNEJ		DLA CZŁONKÓW ZW. ZAW. LEŚNIKÓW
Kwartalnie	Zł. 1.—	Bezpłatnie
Półrocznie	„ 1 80	
Rocznie	„ 3.50	

Ceny ogłoszeń:

Za tekstem		Na okładce	
1/1 strony	Zł. 100.—	1/1 strony	Zł. 150.—
1/2 „	„ 50.—	1/2 „	„ 80.—
1/4 „	„ 30.—	1/4 „	„ 45 —
1/8 „	„ 20.—	1/8 „	„ 30.—

Adres Redakcji i Administracji:

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT Nr. 36. Telefon Nr. 230-75.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 737.

ŻYCIE LEŚNIKA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO LEŚNIKÓW RZPLITEJ POLSKIEJ
POD REDAKCJĄ
Prof. inż. ADAMA SCHWARZA

Rok V **Warszawa, listopad 1930 r.** **№ 11**

MEMORJAŁ DO P. MINISTRA ROLNICTWA W SPRAWIE NOWELIZACJI USTAW I ROZPORZĄDZEŃ, TYCZĄCYCH SIĘ LASÓW NIEPAŃSTWOWYCH.

Na skutek uchwały Prezydjum Zarządu Gł., Prezes Związku Z. Leśników, Prof. A. Schwarz złożył ostatnio na ręce P. Ministra Rolnictwa następujący memorjał:

,,W związku z istniejącą obecnie konstytucyjną możliwością wydania przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej rozporządzeń z mocą ustawy, dotyczących konieczności państwowych, Zarząd Główny Z. Z. L. ma zaszczyt zwrócić się do Pana Ministra o spowodowanie znowelizowania tą drogą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.VI 1927 r. o zagospodarowaniu lasów niestanowiących własności Państwa oraz wyjednanie znowelizowania ustawy z dn. 28.XII. 1925 r. o wykonywaniu reformy rolnej, względnie o wydanie nowych rozporządzeń, dotyczących następujących kwestyj:

1. Właściciele lasów, nie posiadający sami wymaganych kwalifikacyj zawodowych, winni być zobowiązani do prowadzenia swego gospodarstwa leśnego przez fachowo wykwalifikowanego leśnika, lub do poddania gospodarstwa leśnego pod fachowy nadzór inspekcyjny. Poziom kwalifikacji powinien być uzależniony od wielkości obszaru danego majątku leśnego.

2. Prawo do wykonywania samodzielnie prac techniczno-leśnych, w szczególności sporządzania planów gospodarstwa leśnego — służyć winno tylko fachowo wykwalifikowanym leśnikom z ukończonem wyższem wykształceniem, którzy odbyli przepisaną praktykę.

Wykonawczy personel fachowy winien mieć umożliwione uzyskanie odpowiednich kwalifikacyj zawodowych przez rozbudowę niższego szkolnictwa leśnego, niezależnie od istniejących szkół leśnych dla kandydatów do służby państwowej, oraz przez powołanie do życia sprawdzianu wiedzy fachowej, nabytej poza szkołą, w formie egzaminów dla

eksternów, względnie egzaminów wojewódzkich na wzór zniesionych egzaminów lwowskich.

3. Procedura postępowania administracyjnego wobec władz ochrony lasów powinna dopuszczać do czynnego udziału w sprawie prócz właściciela lasów również jego prawnych i fachowych doradców, co dziś jest wskutek zbyt rygorystycznej interpretacji odnośnych postanowień rozporządzenia o zagospodarowaniu lasów przez niektóre urzędy wojewódzkie kwestjonowane.

4. Parcelacja lasów bez prawa zmiany rodzaju użytkowania winna być uzależniona od zgody władz ochrony lasów.

5. Parcelacja lasów połączona ze zmianą uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania winna być ograniczona do wypadków istotnie uzasadnionych z punktu widzenia racjonalnej gospodarki leśnej.

Do p. 1. Prywatna własność leśna znalazła się w latach powojennych u nas w położeniu tak wyjątkowem, a dla całości gospodarki narodowej groźnem, że powzięcie stanowczych decyzyj i zastosowanie skutecznych środków ochronnych jest nakazem chwili.

Skuteczna ochrona lasów jest postulatem, który wysuwają najwybitniejsi nasi ekonomiści jako środek zaradczy przeciw szybkiemu topnieniu światowych zapasów surowców. Jest ona konieczna we wszystkich państwach świata, posiadających dostępne do eksploatacji zapasy drzewne; w Polsce za jej stosowaniem przemawia brak płynnych kapitałów i wysoka stopa procentowa, powodujące, że rozwinął się u nas żywiołowy pęd do wycofywania olbrzymich, nagromadzonych przez poprzednie pokolenia kapitałów, tkwiących w niskoprocentującym się gospodarstwie leśnem, a inwestowania go w innych rodzajach produkcji.

Gwarancją zachowania lasów byłby nadzór ze strony Państwa nad sposobem zagospodarowania lasów prywatnych. Taki nadzór przewiduje wprawdzie obowiązujące ustawodawstwo polskie, zważywszy jednak na ogrom zadań, jakie nakłada ono na funkcjonarjuszy ochrony lasów, którzy z niektórych wypadkach powołani są nawet do przeprowadzania zalesień i zwalczania szkodników leśnych w zastępstwie właściciela oraz z uwagi na niebywale szczupły stan personelu ochrony lasów, jego niesłychanie trudne warunki pracy, uznać musimy ścisłe wykonywanie nadzoru państwowego i czuwanie nad stosowaniem przepisów ustawy za iluzoryczne. Chcąc stosować ten system w sposób należyty, należałoby stworzyć wzorem włoskim specjalny korpus leśny, rozbudować państwowy aparat nadzorczy, na co nie pozwalają środki finansowe.

Jeżeli więc nie można rozbudować państwowego aparatu nadzorczego, jeżeli z powodu rozbieżności doraźnych interesów majątkowych właściciela lasu z interesem publicznym, nie można liczyć na zrozumienie ze strony właścicieli lasów, nie pozostaje nic innego, jak stworzyć

takie warunki zagospodarowania lasów, aby istniała gwarancja, że lasy będą zagospodarowane przez wykwalifikowanych fachowców.

Jeżeli w przyszłości komisarze ochrony lasów mieć będą do czynienia z fachowcami znającymi się na całokształcie skomplikowanych zagadnień gospodarki leśnej, zadanie ich będzie ułatwione i w większości wypadków odpadnie przez sam fakt zarządzania lasami przez fachowców bezpośredni powód do ingerencji komisarzy — nieudolne zabiegi, powodujące dewastację lasów nawet bez premedytacji.

Należy podnieść jeszcze jako rzecz bardzo doniosłą reakcję ogółu społeczeństwa leśników na postępowanie jednostek, presję moralną, która, jak uczy doświadczenie, jest w takich wypadkach nader skuteczna i zapewni administrowanie lasami zgodne z interesem publicznym.

Przymus administrowania lasami przy pomocy wykwalifikowanego personelu fachowego nie jest niczem nowem w ustawodawstwie leśnem. Przewidziano go już przed 75 laty w ustawodawstwie austrjackiem, mimo, że lasom nie groziło wówczas tak bezpośrednie niebezpieczeństwo wyniszczenia, jak obecnie.

Analogiczny przepis obowiązuje w Czechosłowacji, a nawet po wojnie został bardzo zaostrzony czeskiemi ustawami z 17.XII. 1918 r., stwarzającemi z prywatnego personelu leśnego niejako odpowiedzialnych przez władzami administratorów lasów prywatnych. Ustawodawstwa włoskie i węgierskie zawierają analogiczne przepisy w odniesieniu do niektórych kategoryj lasów. Tam zaś, gdzie przedwojenne ustawodawstwo leśne podlega obecnie rewizji, (Austrja, Niemcy) sprawa ta jest bardzo poważnie brana pod rozwagę, jako jedna z podstaw należytej ochrony lasów.

Opozycja przeciw tej zasadzie ze względów na interesy właścicieli lasów wydaje się być niesłuszna. Wszak prawidłowo gospodarujący właściciel i bez nakazu utrzymuje nietylko fachowego kierownika, ale i fachowy personel wykonawczy w swym majątku leśnym. Unikają go tylko ci właściciele, którym zupełnie na racjonalnej gospodarce leśnej nie zależy. Dla tych tylko przepis ten będzie nieprzyjemny, czy jednak ta kategorja właścicieli lasów zasługuje na takie względy, należy poważnie wątpić, zadaniem bowiem ustawy jest ochrona lasów, a nie dogadzanie dewastatorom leśnym.

Do p. 2. Odnośnie do postulatu sporządzania planów gospodarczych przez fachowców zaznaczyć należy, że jeżeli administrowanie lasami, t. j. wykonywanie planów spoczywać ma w rękach fachowców, to tembardziej i ich sporządzanie, będące syntezą wszelkich nauk leśnych. Zatwierdzanie planów przez fachowe władze państwowe nie może zastąpić sporządzania ich przez fachowców, władze bowiem nie są powołane do gruntownego przerabiania źle sporządzonych planów, co niește-

ty przy obecnym stanie rzeczy, aż nazbyt często się zdarza. Brak ograniczeń w tym względzie powoduje, że zupełnie nieprzygotowani do tego ludzie podejmują się prac urządzeniowych i innych prac fachowych z wielkiemi stratami dla lasów i właścicieli lasów.

Wreszcie powołamy się na analogję. Plany budowlane, architektoniczne, miernicze etc. podlegają zatwierdzaniu, ale nie mogą być sporządzane przez każdego. Praktyka lekarska zastrzeżona jest tylko lerzom, adwokacka — ukończonym prawnikom i t. d. Tak ważna i skomplikowana rzecz, jak plany gospodarcze nie mogą być nadal traktowane taką tolerancją jak dotychczas.

Ustęp drugi p. 2 i p. 3 motywacji bliższej nie wymagają.

Do p. 4 i 5. Wiadomym jest fakt, że Polska posiada małą lesistość, zaledwie wystarczającą na pokrycie normalnego wewnętrznego zapotrzebowania na materjały drzewne. Dlatego też jednym z najważniejszych postulatów z dziedziny leśnictwa jest konieczność utrzymania w Polsce lasów, na conajmniej dotychczasowej powierzchni i przeciwdziałanie wszelkiemi środkami zmniejszeniu się lesistości kraju.

Tymczasem lesistość ta zmniejsza się w zastraszający sposób, o czem świadczą poniższe cyfry:

Oto w latach 1918 — 1928 powierzchnia leśna w kraju zmniejszyła się o 495.680.92 ha (a po uwzględnieniu przybytku gruntów leśnych — o 449.641.65 ha), z czego przeznaczono na parcelację aż 197.089.69 ha t. j. 42,6% ogólnego ubytku gruntów leśnych. Należy jednak zaznaczyć, iż cyfra powyższa obejmuje jedynie te rozparcelowane tereny leśne, w których zarządzono równocześnie zmianę uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania, nie obejmuje natomiast gruntów leśnych, które rozparcelowano pomiędzy drobnych posiadaczy bez zmiany uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania.

Przedmiotem parcelacji są przeważnie te objekty leśne, w których poprzednio przeprowadzono dewastacyjną gospodarkę i które należałoby poddać troskliwej opiece leśnika, aby przywrócić im normalny wygląd.

Taki objekt leśny wcześniej czy później po rozparcelowaniu przestanie prawie zupełnie istnieć i zostanie przeznaczony na użytek rolny, ponieważ ochrona rozparcelowanych lasów od zniszczenia jest prawie niewykonalną. A gdy taka parcelacja odbywa się na naszych typowych piaszczystych glebach leśnych, wówczas nowoutworzona rola staje się po kilku latach słabo rentującej się uprawy rolnej nieużytkiem.

Wobec powyższego musimy stwierdzić, że masowa parcelacja lasów prywatnych, jakiej jesteśmy świadkami, bije w podstawy naszej gospodarki leśnej, bo powoduje zmniejszenie się powierzchni leśnej kraju i powiększanie obszaru nieużytków.

Parcelacja terenów leśnych nie posiada bynajmniej charakteru przejściowego, lecz będzie stale rosła w miarę zmniejszania się ilości objektów rolnych przeznaczonych do rozparcelowania w związku z realizacją reformy rolnej. Prócz tego właściciele lasów będą zawsze elementem sprzyjającym parcelacji gruntów leśnych, ponieważ ona umożliwia im częściowo wycofanie kapitałów umieszczonych w mało rentującej dziś gospodarce leśnej.

Z powyższych względów należałoby:

1. Ograniczyć możliwość zmiany uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania z powodu parcelacji do wypadków istotnie uzasadnionych z punktu widzenia racjonalnej gospodarki leśnej.

2. Zakazać dobrowolnej parcelacji lasów (bez uprzedniej zmiany rodzaju użytkowania) i wymagać, by nieliczne, całkowicie uzasadnione wyjątki od tej reguły wymagały zezwolenia właściwych władz leśnych.

Poruszone przez Związek Zawodowy Leśników sprawy, zwłaszcza zaś w punkcie pierwszym, czwartym i piątym są dla gospodarki leśnej niesłychanie ważne i pilne. Dotychczasowe zaniedbanie w tej dziedzinie odbiły się już bardzo ujemnie na stanie lasów polskich i zachodzi obawa, że przewlekanie tej sprawy sytuację tę znacznie jeszcze pogorszy. Z tego względu Związek Zawodowy Leśników uważa, że dla rozwiązania tych spraw Rząd winien skorzystać z uprawnień, przewidzianych w art. 44 konstytucji i ma zaszczyt prosić Pana Ministra o przychylne potraktowanie tych spraw".

Z życia Związku Zawodowego Leśników Rzeczypospolitej Polskiej.

Z POSIEDZEŃ PREZYDJUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Na 8 posiedzeniu w dniu 29 października 1930 r. zapadły następujące uchwały:

1. Wystąpić ponownie do Ministerstwa Rolnictwa z projektem znowelizowania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności państwa w myśl postulatów Związku.

2. Wystąpić do Ministerstwa Reform Rolnych o poprawki do ustawy o wykonywaniu reform rolnych, mające na celu powstrzymanie masowego niszczenia lasów.

3. Prosić kol. Przyborowskiego o cofnięcie rezygnacji ze stanowiska dokooptowanego członka Prezydjum.

4. Zastanowić się nad sposobem obniżania kosztów wydawania Lasu Polskiego.

5. Zaprosić na najbliższe posiedzenie Zarządu Głównego kol. Zdrójkowskiego, jako przewodniczącego Oddz. Toruńskiego i kol. Podoleckiego, dla wyjaśniania konfliktu, jaki powstał między Oddz. Toruńskim i kol. Podoleckim na tle organizowania Oddz. z leśników prywatnych w Grudziądzu.

6. Dokooptować do Prezydjum kol. B. Nowackiego.

Wpływy budżetowe Oddziałów na rzecz Zarządu Głównego.

We wrześniu:

Oddz. Krzemieniecki — 125 zł.; Lwowski — 300 zł.; Radomski — 500 zł.

Podając miesięczne wykazy wpłat budżetowych na rzecz Zarządu Głównego mamy na względzie danie Zarządom Oddziałów możności sprawdzania prawidłowości księgowania.

Wypłaty Kasy Pogrzebowej.

Dalsze wypłaty pośmiertnego uskutecznione po 7. X. r. b.

rodzinie po ś. p.	członku Oddziału	zmarłym dn.	w wieku lat	Zł.	Razem dotychczas wypłacono
wg wykazu ogłoszonego w Nr. 10 „Życia Leśnika"				28.500	
Janie Kowali	Śląskiego	27.11.29	39	500	2.000
E. Gębickim	Radomsk.			500	2.000
Janie Malickim	Siedlec.	29.1.r.b.	65	500	2.000
B. Jacykiewiczu	Dol. Prutu			800	1.800 (całość)
Annie Buchowieckiej	Radomsk.			500	1.500
Adamie Szenemanie	Dol. Prutu	19.7.r.b.	53	500	1.500
Eug. Dawidzie	Bydgosk.	22.7.r.b.	31	500	1.500
Konstantym Szwabie	Wołyńsk.			500	1.500
Pawle Rogowskim	„			500	1.500
Janie Drabiku	Radomsk.	17.8.r.b.	60	500	1-sza rata
Ludw. Fąfarze	„	14.8.r.b.	39	500	d-tto
Antonim Szumilewiczu	„	20.9.r.b.	61	500	d-tto
Janie Kryllu	Dol. Prutu	22.8.r.b.	64	500	d-tto
Janie Nahajskim	„	31.8.r.b.	33	500	d-tto
Aleks. Gorjaczkowskim	Częstoch.	8.10.r.b.		500	d-tto
Stan. Kochanowiczu	Siedleck.	2.10.r.b.	62	500	d-tto
Ogółem do dn. 5 Listop. 30 r. wypłacono				36.800	

Zatem 36.800 zł. zamiast 59.800 zł. należnych rodzinom 30 zmarłych kolegów. Pochodzi to stąd, że członkowie nie regulują składek na rzecz Kasy w tempie, w jakiem należy to czynić. Koledzy zapominają, że statut Kasy przewiduje pewne represje na opieszałych uczestników Kasy, a mianowicie: członkowie nie płacący składki w terminie ponoszą karę w wysokości 2% miesięcznie od niezapłaconych składek oraz będą ponosić koszty ściągania i ponagleń. Nadto „w razie śmierci uczestnika Kasy, który zalegał z opłatą składek, pozostała po nim rodzina, względnie osoby upoważnione otrzymują sumę zapomogi pomniejszoną o 10% za każdą zaległą składkę; jeżeli uczestnik zalegał z opłatą 10 składek, wymienione osoby tracą prawo do zapomogi".

Inaczej wygląda to tak: uczestnik, który nie uregulował jednej 50 gr. składki za jeden wypadek śmierci, w razie swojej śmierci, pozbawia rodzinę 200 zł. zapomogi, a zalegający za 10 wypadków, traci wogóle prawo do zapomogi. W obecnej chwili wielu członków znajduje się w takiej sytuacji.

PROPAGANDA RADJOWA.

Pomyślne rozwiązanie kwestji propagandy leśnictwa polskiego zapomocą radja napotykało i napotyka wciąż jeszcze na trudności ze strony Dyrekcji Polskiego Radja, która niewiadomo z jakich względów nie chce wykazać zrozumienia dla sprawy o znaczeniu tak poważnem dla społeczeństwa i Państwa.

Popierając w wysokiej, a czasami przesadnej nawet mierze, sprawy rolnicze, Dyrekcja nie docenia jednocześnie tak ważnego czynnika w życiu społecznem i gospodarczem jak las i leśnictwo, które w wielu innych państwach idzie drogą samodzielną i potrafiło uniezależnić się od majoryzujących wpływów rolnictwa.

Związek Leśników poprowadzi wszakże energiczną akcję, zmierzającą do przełamania tego dziwnego bądź co bądź stanowiska Polskiego Radja i dołoży wszelkich starań, aby propaganda leśnictwa polskiego znalazła tam przynależne jej miejsce.

W wyniku przedsięwziętych już kroków odbyły się w dniu 1-go i 2-go listopada r. b. dwa odczyty p. t. „Jesienne prace w lesie", wygłoszone bardzo starannie i z wysoką znajomością rzeczy przez prof. Jana Kloskę. Odczyty te porzedziło ukazanie się ilustrowanej ulotki radjowej (Nr. 41), rozesłanej w 130.000 egzemplarzy. Termin następnego odczytu z tego cyklu p. t. „Zimowe prace w lesie" będzie ogłoszony w najbliższym numerze „Życia Leśnika".

Prócz tego, w dniu 22 listopada r. b. odbył się odczyt p. J. Stępowskiego p. t. „W Mateczniku" — z cyklu: „Rezerwat Puszczy Białowieskiej". Dwa następne odczyty z tegoż cyklu p. t.: „Żubry białowieskie" i „W poszumie prastarych lasów" wygłosi p. Stępowski, pierwszy — w dniu 22 grudnia r. b. i drugi — w styczniu roku przyszłego.

Równolegle z akcją radjową na terenie stołecznym, Oddziały Z. Z. L. w Wilnie, Poznaniu i Cieszynie podjęły analogiczne starania w Dyrekcjach radjostacji Wileńskiej, Poznańskiej i Katowickiej. Jakkolwiek również i na prowincji Oddziały spotkały się z brakiem zrozumienia ze strony kierownictwa radjostacji lokalnych, to jednak spodziewać się należy, iż w najbliższym już czasie akcja ta doczeka się pomyślnego rozwiązania i wyda pożądane dla propagandy leśnictwa polskiego rezultaty.

UDZIAŁY SPÓŁDZIELNI LEŚNIKÓW — NA RATY.

W związku z artykułem pod powyższym tytułem, drukowanym w n-rze 9 „Życia Leśnika" z r. bieżącego, zaczęły obecnie napływać do Zarządu Głównego Z. Z. L. liczne zgłoszenia na udziały „Spółdzielni Leśników".

Cieszyć się wypada, iż apel nasz w sprawie popierania Spółdzielczości i zapewnienia sobie w tej drodze lepszych warunków materjalnych, spotkał się ze zrozumieniem zrzeszonych, co jest dowodem rosnącego wciąż uspołecznienia naszych członków.

Ponieważ jednak obok zgłoszeń na udziały, napływa szereg zapytań członków co do celów „Spółdzielni Leśników", przeto, pragnąc przyczynić się do tem większego spopularyzowania tej tak ważnej dla wszystkich leśników sprawy oraz do spowodowania masowego przystąpienia wszystkich naszych członków do „Spółdzelni", podajemy poniżej wyciąg ze statutu tej placówki:

§ 2. Celem Spółdzielni jest popieranie i podniesienie gospodarstwa leśnego oraz dobrobytu i poziomu kulturalnego członków.

§ 3. Przedmiotem działalności jest: udzielanie rad zawodowych, technicznych, ekonomicznych i handlowych; przyjmowanie do wykonania wszelkich prac, z leśnictwem związanych i poruczanie wykonania tychże członkom Spółdzielni; pośrednictwo w nabywaniu wszelkich przedmiotów, potrzebnych w gospodarstwie leśnem (t. j. nasion, sadzonek, narzędzi, książek, druków i t. p.); pośrednictwo w rozmaitych tranzakcjach handlowych i technicznych; pośrednictwo w wyszukiwaniu pracy dla członków Spółdzielni, oraz zaopatrywanie leśników i instytucji (majątków) w artykuły pierwszej potrzeby.

§ 6. Członkiem Spółdzielni może być każdy własnowolny członek Z. Z. L., jak również innych organizacji leśnych oraz każda osoba, fizyczna lub prawna, posiadająca zdolność do działań prawnych, a pracująca w zawodzie lub w gospodarstwie leśnem.

Członek wpłaca przy wstąpieniu wpisowe w wysokości zł. 5.00.

§ 7. Wysokość jednego udziału wynosi zł. 25.00. (Udział może być spłacony w pięciu ratach miesięcznych).

§ 8. Członek może posiadać dowolną liczbę udziałów.

§ 9. Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni — oprócz kwot deklarowanych udziałów — nadto do wysokości dwukrotnej udziałów deklarowanych.

§ 10. Wypowiadanie członkowstwa winno nastąpić conajmniej na 6 mies. przed końcem roku kalendarzowego.

§ 12. Zarząd składa się z 3 członków i 3 zastępców, których wybiera Rada Nadzorcza na przeciąg 3 lat.

§ 17. Nadwyżką bilansową (czysty zysk), po obliczeniu z niej conajmniej 10% na fundusz zasobowy, rozporządza Walne Zgromadzenie w myśl poniższych przepisów.

Z części zysku, przeznaczonej do podziału między członków, dywidendę od udziałów wyznaczy się nie wyżej stopy, oznaczonej w art. 57 ustawy o spółdzielniach (najwyższa stopa dyskontowa Banku Polskiego); czystą nadwyżkę dochodów, uzyskanych ze statutowo przewidzianych operacyj z niecz!onkami, przeznacza się w całości na rzecz funduszu zasobowego, resztę zaś dzielić się będzie między członków za spełniane czynności, powierzone przez Spółdzielnię i w stosunku do przeprowadzonych przez członków interesów.

Wykazane w bilansie straty pokrywa się z funduszów Spółdzielni, w porządku, uchwalonym przez Walne Zgromadzenie.

§ 20. Rok obrachunkowy Spółdzielni jest zgodny z rokiem kalendarzowym.

Sprawy Funkcjonarjuszów Państwowych.

LOS POSTULATÓW MATERJALNYCH PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

W związku z audjencją Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych Pracowników Państwowych w dniu 5 b. m. u p. wiceministra skarbu dr. Grodyńskiego, podczas której p. wiceminister obiecał udzielić odpowiedzi na zgłoszone postulaty w ciągu tygod-

nia, w dniu 17 b. m. został przyjęty sekretarz generalny C. K. P. kol. Z. Duda.

P. wiceminister dr. Grodyński, działając w porozumieniu z p. ministrem skarbu, oświadczył, iż sytuacja finansowa skarbu Państwa uniemożliwia w najbliższym czasie powiększenie, choćby w najmniejszym stopniu wydatków osobowych Państwa.

W szczególności p. wiceminister wyjaśnił, iż nie jest przewidywana podwyżka płac pracowników państwowych w opracowanym przez Rząd projekcie budżetu na r. 1931 — 1932, jak również wypłata zaległego dodatku mieszkaniowego za r. 1928.

Jedynym dezyderatem, który zostanie załatwiony, jest sprawa opłat czynszowych za mieszkania służbowe. O ile wysokość czynszu za zajmowane mieszkanie służbowe ze względu na jego rozmiar i jakość będzie niższa od należnego pracownikowi dodatku mieszkaniowego, zainteresowany otrzyma stosowny ekwiwalent pieniężny.

Ponadto wszelkie inne postulaty, jak sprawa wysokości zwrotów opłaty szkolnej za dzieci pracowników państwowych, rozszerzenie prawa do dodatku mieszkaniowego na wszystkich pracowników państwowych, dalsze przeklasyfikowanie szeregu miejscowości do wyższych klas, przyznania dodatku lokalnego dla Zagłębia Dąbrowskiego i podstołecznego i t. d. nie mogą oczekiwać w najbliższym okresie pozytywnego unormowania.

NOWY WZÓR UMÓW Z PAŃSTWOWYMI PRACOWNIKAMI KONTRAKTOWYMI.

Po wejściu w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 323), którego przepisy odnoszą się także do pracowników umysłowych, zatrudnionych na podstawie umowy w urzędach i instytucjach państwowych (z wyjątkiem osób, których stosunek pracy jest unormowany specjalnemi przepisami ustawowemi lub rozporządzeniami, wydanemi w wykonaniu ustaw), i którego art. 1 uznaje za nieważne wszelkie postanowienia umów indywidualnych mniej korzystne dla pracowników umysłowych, stracił w znacznej mierze wzór umów z państwowymi pracownikami kontraktowymi, ustalony okólnikami Prezydjum Rady Ministrów z dnia 3 września 1924 r. L. 10769 i z dnia 31 stycznia 1925 r. L. 1691, i stało się koniecznem ustalenie odrębnego wzoru umów dla tych pracowników kontraktowych, którzy podpadają pod pojęcie pracowników umysłowych w rozumieniu powołanego wyżej rozporzą-

dzenia odrębnego, zaś dla pracowników kontraktowych, pełniących czynności funkcjonarjuszów niższych.

Wobec powyższego Prezydjum Rady Ministrów okólnikiem Nr. 33 z dnia 16 października 1930 r. ustaliło nowy wzór umów z pracownikami kontraktowymi, oparty na obowiązujących postanowieniach ustawowych.

W myśl powyższego okólnika wszystkie poprzednie okólniki, wydane w sprawie umów z państwowymi pracownikami kontraktowymi zostają uchylone. Dotychczasowe umowy zastąpić należy nowemi według ustalonych wzorów.

PEŁNE WYNAGRODZENIE DLA ZWALNIANYCH PROWIZORYCZNYCH URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Ministerstwo Spraw Wewn. w porozumieniu z Min. Skarbu wyjaśnia, że prowizorycznym funkcjonarjuszom państwowym, zwalnianym ze służby przed upływem terminu wypowiedzenia zastrzeżonego w ich nominacji, należy wypłacać za czas do upływu tego terminu pełne wynagrodzenie wraz z 15 proc. dodatkiem miesięcznym oraz dodatkiem na mieszkanie.

Rozporządzenie to ma również zastosowanie do pracowników kontraktowych, zwalnianych przed upływem umowy; wypłacać im należy pełne wynagrodzenie do czasu zastrzeżonego w umowie wraz z 15 proc. dodatkiem miesięcznym, lecz bez dodatku mieszkaniowego, który nie jest im wypłacany.

UBEZPIECZENIE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Sprawozdanie z pierwszego roku działalności.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie wydał sprawozdanie z pierwszego roku swej działalności: 1928. Działalność zakładu rozciąga się na cały obszar b. zaboru rosyjskiego. Ubezpieczonych pracowników umysłowych było w roku sprawozdawczym 104.161, w tej lczbie mężczyzn 71,8 proc., kobiet — 28,2 proc. Dochody Zakładu wyniosły w pierwszym roku około 39 miljonów złotych, w tem ze składek ubezpieczeniowych zł. 35.814.888. Na świadczenia wydał Zakład 1.485 tysięcy złotych, z czego 883 tys. na zasiłki dla bezrobotnych, 576 tys. na odprawy jednorazowe i zł. 21 tys. na zaopatrzenia starcze. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi ogółem 36 miljonów złotych, z czego 28 i pół w dziale emerytalnym.

Do sprawozdania dołączono ciekawą statystykę. Podział zawodowy ubezpieczonych jest następujący: służba publiczna i prace pomocnicze przy wolnych zawodach 31.899 ubezpieczonych, przemysł i górnictwo — 31.113, handel i ubezpieczenia — 28.153, rolnictwo i zawody pokrewne — 5.631, komunikacja i transport — 4.262, inne zawody — 3.303 ubezpieczonych. Według wieku najwięcej ubezpieczonych pośród mężczyzn jest w wieku lat 26, kobiet w wieku lat 25. Przeciętne płace ubezpieczonych wynoszą: mężczyzn zł. 340, kobiet — 220. Najwyższe płace osiągają mężczyźni w wieku 46 — 50 lat, mianowicie 430 złotych, kobiety w wieku 41 — 45 zł. 260. Po przekroczeniu tego wieku spadają płace zarówno mężczyzn jak i kobiet, przyczem, rzecz charakterystyczna, płace mężczyzn spadają w starszym wieku silniej niż płace kobiet.

PORADY PRAWNE.

URZĘDNICY PROWIZORYCZNI A LISTY STARSZEŃSTWA.

W kwestji starszeństwa urzędników prowizorycznych zajął Najwyższy Trybunał Administracyjny następujące stanowisko: Już z charakteru służby prowizorycznej wynika, że odnośni urzędnicy nie mogą być pod względem praw, wynikających ze starszeństwa służbowego, stawiani narówni z urzędnikami, mianowanymi na stałe. W szczególności z postanowienia art. 62 ustęp drugi ustawy o państwowej służbie cywilnej, głoszącego, że służba prowizoryczna nie może trwać bez zgody urzędnika dłużej, niż lat 5, wynika, że służba taka, zgodnie zresztą ze swą nazwą, ma charakter tymczasowy, że może ona być albo wstępem, jako poniekąd okres próbny, do służby stałej, lub też dotyczy funkcyj, zgóry czasowo ograniczonych. Nie przewidywała więc ustawa o państwowej służbie cywilnej odrębnej grupy urzędników prowizorycznych, pozostających w takim stopniu służbowym przez całe szeregi lat oraz przechodzących w drodze awansu w prowizorycznym stosunku służbowym na wyższe stanowiska. W tym stanie rzeczy kwestja starszeństwa służbowego, — które nie przynosi właściwie urzędnikowi żadnych konkretnych uprawnień, lecz po myśli art. 41 cytowanej ustawy służyć ma dla władzy nominującej jako pewna podstawa informacyjna przy awansach do wyższych stopni służbowych, — przedstawia się dla urzędników prowizorycznych jako właściwie bezprzedmiotowa.

Zgodnie z powyższem poszczególne przepisy ustawy o państwo-

wej służbie cywilnej wyłączają pośrednio urzędników prowizorycznych od ustalania starszeństwa służbowego. Wynika to z art. 18 wymienionej ustawy, stanowiącego, że starszeństwo służbowe urzędników równego stopnia służbowego ustala się na podstawie czasu służby na stanowisku służbowem w tym samym stopniu, przyczem nie uwzględnia się okresów, niepoliczalnych do dodatków za wysługę lat. To ostatnie postanowienie odpowiadało obowiązującej wówczas ustawie uposażeniowej z 13 lipca 1920 r. poz. 429 Dz. Ust., której przepisy przewidywały obok uposażenia zasadniczego także dodatki za wysługę lat; dodatki te jednak należały się tylko urzędnikom stałym oraz obliczane były tylko na zasadzie służby stałej (art. 4 ustęp piąty ustawy z 13 lipca 1920 r. poz. 429 Dz. Ust.). Ustawa, wykluczająca zatem od policzenia do starszeństwa służbowego okresów, niepoliczalnych do wysługi lat, miała na myśli przy normowaniu kwestji starszeństwa służbowego tylko urzędników, mianowanych na stałe, urzędnicy bowiem prowizoryczni nie mogliby mieć, wedle odnośnych przepisów, żadnej służby, policzalnej do oznaczenia starszeństwa służbowego. Zaznaczone stanowisko ustawy wynika także z postanowienia, objętego ustępem czwartym art. 14, wedle którego czas służby prowizorycznej wlicza się do służby stałej, o ile urzędnik prowizoryczny uzyska nominację na urzędnika stałego w czasie służby prowizorycznej. Ustawa rozróżnia więc pod względem uprawnień służbowych służbę prowizoryczną od stałej, przyczem traktuje prowizoryczną, jako dającą mniej uprawnień i taką, która uzyskać może znaczenie służby stałej dopiero wówczas, gdy zajdą przewidziane ustawą warunki, a mianowicie, gdy urzędnik prowizoryczny w toku tej służby zamianowany zostanie urzędnikiem stałym. Liczenie więc do oznaczenia starszeństwa służbowego służby urzędnika prowizorycznego przed wspomnianym faktem narówni ze służbą urzędnika, mianowanego na stałe, przedstawia się jako sprzeczne także z wymienionym ostatnio przepisem. (Wyrok N. T. A. z dnia 17 kwietnia 1928 r. L. Rej. 3618/26).

ZWOLNIENIE URZĘDNIKA PRZED WYKORZYSTANIEM URLOPU.

X. Y., prowizoryczny urzędnik, w czasie korzystania z urlopu wypoczynkowego, który miał trwać od 9 maja do 5 czerwca 1927 r., zwolniony został ze służby z dniem 31 maja 1927 r.

W skardze domaga się uchylenia zwolnienia jako sprzecznego z art. 36 ustawy o państwowej służbie cywilnej, gdyż zwolnienie to uniemożliwiło wykorzystanie należnego ustawowo urlopu wypoczynkowego.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył i uznał:

Przy rozważaniu poruszonej przez skarżącego kwestji bezwzględne-

go szanowania nabytych przez funkcjonarjusza państwowego praw do urlopu wypoczynkowego, należy mieć na uwadze, że aczkolwiek prawa te ustawowo są zastrzeżone, to jednak samo pojęcie o urlopie wypoczynkowym wiąże się nieprzerwalnie z trwaniem stosunku służbowego między Państwem a funkcjonarjuszem państwowym, albowiem, jak sama nazwa wskazuje, urlop wypoczynkowy jest tylko czasową przerwą pracy na służbie państwowej, po której ma nastąpić, po wypoczynku, ponowne podjęcie tejże pracy. Skoro więc, jak w danym wypadku, praca funkcjonarjusza państwowego wskutek zwolnienia zupełnie ustała, nie może być mowy o urlopie, czyli czasowej przerwie tej pracy. Pozatem należy mieć na uwadze, że ustawa bynajmniej nie traktuje, jak chce tego skarżący, prawa funkcjonarjusza państwowego do urlopów jako prawa, które bezwzględnie mu się należy, lecz korzystanie z tego prawa stawia w zależności od przypadkowych okoliczności, w szczególności art. 36 powołanej ustawy służbowej stanowi, że funkcjonarjusz ma prawo do urlopu wypoczynkowego tylko o tyle, o ile nie zachodzą ważne przeszkody służbowe, a art. 37 tejże ustawy głosi, że urlop wypoczynkowy dla ważnych względów służbowych można w każdej chwili odwołać i tylko wedle uznania władzy takie odwołanie może być w przyszłości wynagrodzone nowym urlopem. Przy pewnych warunkach może pozostawać zupełnie niewynagrodzone.

Stosując przytoczone przepisy do danego wypadku, przychodzi się do wniosku, że jeżeli względy służbowe nakazywały zwolnić skarżącego ze służby w czasie trwania urlopu, to władza nie była niczem krępowana w korzystaniu z uprawnień, przysługujących jej z mocy art. 62 ustawy służbowej i mogła zwolnić skarżącego ze służby w chwili, kiedy uznała to za właściwe. (Wyrok N. T. A. z dnia 25 maja 1928 r. L. Rej. 3933/27).

Wolne głosy.

SYZYFOWE PRACE.

Pompelli opowiada o pewnym studencie Japończyku, który mając angielską książkę o wielkich piecach i dwa słowniki: angielsko-holenderski i holendersko - japoński, posiłkując się niemi, wybudował bez zarzutu wielki piec. Napoleonowi pomagali najsławniejsi prawnicy w pracy nad jego kodeksem, stał się on znakomitym wzorem instrukcyj pisemnych dla pracy normalnej. Oba przytoczono przykłady pouczają, jak

znamienną rolę w pracy zbiorowej odgrywają instrukcje pisemne, jeżeli się ich ściśle przytrzymywać.

Ministerstwo Rolnictwa, wydając instrukcje służbowe dla nadleśniczego, leśniczego, gajowego, oraz przepisy prowadzenia rachunkowości i kasowości w nadleśnictwach, przypuszczało a priori, że nikt nie będzie władny od tych instrukcyj czynić odstępstwa. No — bo jasnem jest, że gdyby nasz Japończyk dowolnie komentował sobie słowniki, któremi się posługiwał, toby mu się piec przewrócił prawdopodobnie już podczas budowy, a coby się działo w społeczeństwie, w którem sędzia na swój sposób, trawestował by sobie kodeks Napoleona, łatwo się domyślić.

A jednak, pomimo tak odstraszających przykładów, wymienione instrukcje i przepisy, nie zawsze i nie wszędzie bywają w należyty sposób respektowane. I tak: § 92 instrukcji dla nadleśniczych głosi, że zarobki i zaliczki, wypłacać będzie nadleśnictwo, a § 75 instrukcji dla leśniczych zabrania kategorycznie, by leśniczy opłacał robotników w lesie zatrudnionych; wszelkie pieniądze przez jego ręce wcale przechodzić nie powinny. A cóż się dzieje na prawdę w nadleśnictwie, którego obszar dziś jeszcze wynosi 15.000 ha. rozrzuconych na przestrzeni 100 klm.? Ano to, że leśniczy inkasuje sumy otrzymywane ze sprzedaży materjałów leśnych i wypłaca duże sumy za robociznę w lesie, albowiem trudno spodziewać się, by tak robotnik po należność, jak i miejscowy mieszkaniec po metr drewna opałowego, robił do nadleśnictwa po 50 kilometrów! A kasjerów w tych nadleśnictwach przecie niema.

Zrozumiałem też jest, że w takiem nadleśnictwie kompetencje w dziale kasowo-memorjałowem, są, i z natury rzeczy podzielone być muszą, między nadleśnictwem i leśniczemi, z czego znów wypływa, że przekroczenia kredytów, są tu na porządku dziennym.

Ramy artykułu są za szczupłe, by w nich pomieścić wszystkie momenty hamujące normalną, a więc wydajną pracę w nadleśnictwie, które z powodu swego obszaru, nie może być prowadzone zgodnie z obowiązującemi instrukcjami, toteż przytoczę tylko jeszcze jeden przykład.

Jeżeli zajrzymy do przepisów prowadzenia rachunkowości i kasowości w nadleśnictwach, to nam § 36 powie, że nadleśniczy, na wykazie odbiorczym podpisać winien klauzulę, że materjał kontrolował miąższość i sumę sprawdził, a § 49 tych przepisów wymaga, w stosunku do świadectw zarobkowych i list płacy zarobków dziennych, by nadleśniczy wykonaną robotę obejrzał i sprawdził. Przepisy w całej rozciągłości słuszne, szkoda jeno, że przez najzdolniejszego ze zdolnych, niewykonalne!

Widzimy więc jasno, że trzeba wybrać organizację twórczą, starannie określić cel, zdążać ku niemu niezłomnie i, że nie wolno obowiązujących instrukcji łamać lub dowolnie komentować, lecz przeciwnie:

trzeba organizację nadleśnictwa do nich dostosować. Pisał w tej materji szeroko i wyczerpująco autor artykułów „Główne wytyczne państwowego gospodarstwa leśnego" w roku ubiegłym w gazecie „Przemysł i Handel Drzewny", a ostatnio, udowadnia inny autor w piśmie „Polska Gospodarcza" pod tytułem „Lasy Państwowe w Polsce", iż nadleśnictwo, nie powinno przy dzisiejszych wymaganiach obejmować więcej, niż 3 — 6000 ha.

O tem, jak deprymująco działają na psychikę pracownika stosunki, które w takiem normalnem nadleśnictwie, przy dzisiejszych wymaganiach wytwarzać się z natury rzeczy muszą, pisać nie będę. Coś niecoś z tego, ujrzało światło dzienne w artykułach, umieszczonych w roku zeszłym w „Życiu Leśnika" w dziale wolne głosy, w numerach 4 — 6 i 12, dodam więc tylko, że pomimo rzetelnej dziesięciogodzinnej pracy dziennej, w dosłownem znaczeniu, nie można tu być „w porządku" i, władza mieć tu będzie pole do popisu, o ile nie potrafi wznieść się na wysokość zadania i za słuszne przyznać, że taki stan jest nienormalny i, że stosowana być tu musi inna miara w ocenie pracy. Należy bowiem dobrze sobie uprzytomnić, że, ażeby ustalić rozumne wzorce i normy pracy ludzkiej, trzeba zbadać czas i ruchy wszystkich operacji. Ludzie, którzy powołani są do decydowania o wynikach pracy innych, powinni wiedzieć, że potrzebnem jest tu przedewszystkiem długoletnie doświadczenie fachowe, ponadto, doświadczenie lekarza, ekonomisty, fizjologa i psychologa, słowem, potrzebna jest wielka wiedza, połączona z patrjotyzmem, wiarą, nadzieją i miłością, w przeciwnym razie, może się przytrafić, że się od pracownika zażąda, by wytoczył wielki kamień pod stromą górę, słowem, może się przytrafić, że się gorliwego i wydajnego pracownika, skaże na syzofową pracę.

Nadleśniczy.

KRONIKA.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU PAŃSTWOWEJ SZKOŁY DLA LEŚNICZYCH W MARGONINIE.

W dniu 31 lipca b. r. odbyła się w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie, uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego ufundowanego przez Koło Uczniów Szkoły. Poświęcenia sztandaru dokonał X. M. Napiątka miejscowy proboszcz i katecheta Zakładu. Rodzicami chrzestnemi sztandaru byli: PP. mec. Płachcińska, d-rowa Rybkowa, nadl. Łuczkiewiczowa, Dyr. L. P. Grzegorzewski, Radca J. Kloska i Starosta pow. J. Dąbrowski. Uroczystość poświęcenia zaszczy-

cili reprezentanci sąsiednich Dyrekcyj Lasów Państwowych, między innemi p. Dyr. Sobieszczański z Torunia, przedstawiciele miejscowych Władz i Urzędów, reprezentant Koła Absolwentów Szkoły p. Łącki, Przedstawiciele społeczeństwa i Towarzystw. Po poświęceniu odbyła się na rynku miasta defilada, po której przemawiali wobec zebranego społeczeństwa P. Dyrektor Grzegorzewski oraz reprezentant Koła Uczniów abs. Szkoły p. Nowakowski. W szkole odbyło się wręczenie sztandaru Kierownikowi Szkoły nadl. W. Łuczkiewiczowi, przyczem odczytano akt erekcyjny sztandaru. Po wręczeniu przemówił Kierownik Szkoły, dziękując uczniom za ich pracę i podkreślając znaczenie ideowe sztandaru. Należy zaznaczyć, że organizacja uczniów tut. Szkoły zdołała zaledwie po jednorocznem istnieniu, dzięki wytężonej pracy, zdobyć się na ufundowanie sztandaru. W porze południowej odbył się wspólny obiad uczniowski zaszczycony obecnością Reprezentantów Władz i Organizacyj leśnych, przeplatany licznemi przemówieniami i popisami wokalno - deklamacyjnemi. Po obiedzie odbyło się rozdanie świadectw absolwentom kursu. Uroczystość odbyła się w nadzwyczaj miłym nastroju, świadcząc dowodnie co stworzyć może w ciągu krótkiego nawet czasu solidarna działalność młodzieży szkolnej. Liczne życzenia, które z gwoździami raczyli nadesłać pp. Dyrektorowie A. Loret i J. Miklaszewski, Zw. Zaw. Leśników w R. P., Dyrekcja Lasów, Bratnie Szkoły, liczni leśnicy oraz przedstawiciele Władz i miejscowego społeczeństwa, dowodzą o życzliwem zainteresowaniu się działalnością Szkoły oraz jej wychowanków.

Uczestnik.

ILOŚĆ URZĘDNIKÓW W POLSCE.

W ciągu ostatnich 5 lat liczba urzędników państwowych w Polsce wzrosła o 27.000 osób, a to głównie w ministerstwie oświaty o 10 tysięcy osób, w ministerstwie spraw wojskowych o 2000 osób, w ministerstwie sprawiedliwości o 2000 osób.

Ogółem armja urzędnicza w Polsce wynosi 475 tysięcy osób.

W rzeczywistości jednak państwo zatrudnia znacznie większą ilość osób, albowiem w podanym wykazie nie uwzględniono robotników, zatrudnionych na kolejach, w dyrekcjach poczt i przedsiębiorstwach przemysłowych, należących do państwa.

WYKAZ KWOT WPŁACONYCH DO DNIA 31.XII.1929 NA BUDOWĘ „DOMU LEŚNIKÓW" W WARSZAWIE.

Ze sprzedaży cegiełek: Nadleśnictwa Państwowe: Baksztańskie zł. 144 gr. 05, Białystok zł. 505.—, Bielsk zł. 125.—, Biłgoraj zł. 150.—, Bliżyn zł. 402.—, Boruszynek zł. 56.—, Browskie zł. 10.—, Błogie zł. 247 gr. 50, Busk zł. 25.—, Białobrzegi zł. 560.—, Bolechów zł. 200.—, Chrósno zł. 452 gr. 50, Chełm zł. 135.—, Chotyłów zł. 25.—, Chylonja zł. 11.—, Czersk zł. 6 gr. 50, Czarna Wieś zł. 25.—, Czarny Las zł. 60.—, Chybie zł. 70.—, Dzierzgowice zł. 115.—, Dziśnieńskie zł. 13 gr. 50, Delatyn zł. 80.—, Dobrohostów zł. 27 gr. 65, Drohobycz zł. 105.—, Dwukoły zł. 7.—, Garwolin zł. 214 gr. 90, Gidle zł. 92 gr. 40, Grodzisko zł. 613 gr. 90, Grajewo zł. 525.—, Grobla zł. 380.—, Gniewowo zł. 21 gr. 20, Herby zł. 12 gr. 50, Hancza zł. 15 gr. 60, Hancewickie zł. 10.—, Hubińskie zł. 460.—,

Janowo zł. 27 gr. 50, Jegiel zł. 120.—, Jaremcze zł. 30.—, Kartuz - Berezkie zł. 73.—, Karpiłowickie zł. 40.—, Kolo zł. 65.—, Kijowiec zł. 442 gr. 25, Knyszyn zł. 600.—, Kolno zł. 150.—, Krasne zł. 450.—, Krasnopol zł. 305 gr. 45, Kurjanki Wielkie zł. 75.—, Kumiałka zł. 110.—, Kobryńskie zł. 600.—, Kołpienieckie zł. 142 gr. 80, Kiwerzeckie zł. 50.—, Klewańskie zł. 600.—, Krymniańskie zł. 118.—, Kosów zł. 40.—, Kościerzyna zł. 13.—, Kostkowo zł. 42 gr. 15, Kromnów zł. 170.—, Katarzyna św. zł. 503 gr. 55, Kozienice zł. 85 gr. 05, Krasnystaw zł. 200.—, Lemany zł. 75.—, Leszczydół zł. 210 gr. 20, Lipniki zł. 40.—, Leśniańskie zł. 440.—, Leszno zł. 8.—, Leszyce zł. 49 gr. 50, Lipowa zł. 40.—, Leśno zł. 3.—, Lublin zł. 200.—, Łobodno zł. 97.—, Łagów zł. 17.—, Łuków zł. 150.—, Łąkorz zł. 26 gr. 50, Łysa Góra zł. 215.—, Łomża zł. 290.—, Małomierzyce zł. 103.—, Miechów zł. 150.—, Mielniki zł. 400.—, Myszyniec zł. 150.—, Mizuń zł. 4.—, Nowogród zł. 25.—, Nalibockie zł. 400.—, Nurzec zł. 105.—, Nahujowice zł. 45.—, Olkusz zł. 18.—, Ostrołęka zł. 25.—, Ozdanieckie zł. 96 gr. 80, Oborniki zł. 56 gr. 80, Pajęczno zł. 400.—, Parciaki zł. 74.—, Paruszowice zł. 20.—, Pawlikowice zł. 130.—, Piotrków zł. 191 gr. 50, Parczew zł. 25.—, Podmiejskie zł. 145.—, Pomorskie zł. 10.—, Puńskie zł. 120.—, Polanica zł. 50.—, Potrzebowice zł. 31.—, Pelpin zł. 5.—, Rajgród zł. 25.—, Regny zł. 625.—, Rezerwat zł. 228 gr. 30, Ruda zł. 345, Rudniki zł. 425.—, Rybnik zł. 38 gr. 20, Rzeniszów zł. 400.—, Sandomierz zł. 60.—, Sarnia Góra zł. 389 gr. 20, Sędziejowice zł. 285.—, Skarżysko zł. 392 gr. 64, Suchedniów zł. 131 gr. 30, Szydłowiec zł. 189 gr. 40, Serwy zł. 340.—, Sobibór zł. 25, Sokółka zł. 200.—, Supraśl zł. 26 gr. 65, Suwałki zł. 110.—, Szczerba zł. 130.—, Starzyńskie zł. 80.—, Sołotwina zł. 35 gr. 50, Szeszory zł. 100.—, Skorzęcin zł. 10, Solec zł. 32.—, Śmidyń zł. 600.—, Styrskie zł. 20.—, Suskie zł. 25.—, Skuły zł. 98 gr. 50, Uniejów zł. 150.—, Włocławek zł. 180 gr. 40, Włoszczowa zł. 70.—, Waliły zł. 10.—, Wiśniewo zł. 130.—, Wiszniewskie zł. 200.—, Wisłowa zł. 110.—, Wierzcholas zł. 68 gr. 20, Wawrzynowo zł. 13.—, Wejherowo zł. 143.—, Wirty zł. 50.—, Węglewice zł. 54.—, Zielona zł. 51 gr. 83, Zbiczno zł. 26.—, Żołądowo zł. 11 gr. 50, Złota Wieś zł. 25.—, Zamszańskie zł. 42.—, Turza Wielka zł. 87 gr. 50, Trzebiny zł. 37.—, Trościanieckie zł. 20.—.

Ochrona Lasów: Kom. Ochr. Lasów P. P. Bolesław Aleksandrowicz zł. 14, Bielkiewicz W. zł. 150.—, Bijak Ant. zł. 58.—, Breyvogel Aug. zł. 40.—, Dąbrowski Tad. zł. 150.—, Dembowski Tad. zł. 20.—, Furmankiewicz zł. 85.—, Golembiowski zł. 130.—, Jakubowski zł. 150.—, Kroze Leonard zł. 100.—, Inż. Kryczka Fr. zł. 100.—, Kawiński St. zł. 100.—, Jaroszewisz zł. 30.—, Lisner zł. 25.—, Mialik zł. 150.—, Newelski zł. 22 gr. 80, Pierożyński zł. 40.—, Przyborowski zł. 3.—, Poherski Jerzy zł. 100.—, Przybylski zł. 65.—, Solecki zł. 30.—, Inż. Stodólski zł. 150.—, Inż. Skarbek zł. 150.—, Ślewiński zł. 150.—, Saboczyński zł. 18 gr. 10, Stlter zł. 30.—, Siatecki zł. 32 gr. 30, Żelazowski zł. 20.—, Bunikiewicz zł. 100.—, Karski zł. 81.—, Kawecki zł. 150.—, Śniadecki H. Dep. L. zł. 30.—.

Oddz. Związku Zawodowego Leśników: Tarnopolski zł. 65.—, Cieszyński zł. 230.—, Prutu i Bystrz. zł. 150.—, Suwalski zł. 1000.—, Krzemienicki zł. 1653.47.

Lasy i osoby prywatne: Zygelbaum i Kurland zł. 10.—, Flater-Zyberk Jerzy Tuniów zł. 10.—, Szadkowski Stefan zł. 39 gr. 50, Grodzki Adam zł. 84.—, Adm. Lasów w Borszczowicach zł. 15.—, Zarząd Lasów Wojnowice zł. 50.—, Zarząd Lasów Ostrowieckich zł. 25.—, Zarząd Lasów w Maleniskach zł. 29 gr. 20, Zarząd Lasów Staszów ks. Radziwiłła zł. 99 gr. 50, N-ctwo Daniskowice ks. A. Radziwiłła zł. 115.—, N-ctwo Stolin ks. Kar. Radziwiłła zł. 270.—, Karski Włod. zł. 20.—, Zachert Włod. Ołyka zł. 103.—, Spółdzielnia Leśników w Warszawie zł. 100.—, Podolak Józef zł. 72 gr. 95.

Ofiary: Leśnicy Oddz. Radom zł. 44.—, Popławski Witold zł. 450.—, Urzędnicy N-ctwa Rudniki zł. 24.—, Plichta Stefan zł. 10.—, Inż. Klimkiewicz zł. 14.—, Dziennicki Józef zł. 5.—, Borkiewicz Jerzy zł. 8.—.

Składki Członkowskie: Molodyński Władysław zł. 65.—, Dyga St. zł. 50.—.

Dochód z zabaw zł. 165 gr. 30 (urzędnicy N-ctwa Brok i Grabono).

Odsetki od kapitału: zł. 178 gr. 75.

OGÓŁEM ZŁ. 28796 GR. 64.

WYKAZ

zmian personalnych w miesiącach czerwcu i lipcu r. b. w D. L. P. w Łucku.

Przyjęci:

Obrębski Włodzimierz w charakterze kontr. kontrolera rachunkowego do D. L. P. w Łucku, Kaciczak Józef w charakterze kontraktowego podleśniczego do N-ctwa Krymno, inż. Ożarski Władysław w charakterze praktykanta techniczno leśnego w D. L. P. w Łucku, Konopnicki Bronisław w charakterze kontraktowego leśniczego do N-ctwa Sarny, inż. Świderek Stanisław w charakterze praktykanta techniczno - leśnego do N-ctwa Rówieńskiego, Kazimierz Bańkowski w charakterze rachmistrza do D. L. P. w Łucku, Hajduk Sozont w charakterze podleśniczego do N-ctwa Krymnańskiego, Włodzimierz Nasalski w charakterze praktykanta do N-ctwa Zamszańskiego, Stanisław Bohdanowicz w charakterze praktykanta leśnego do N-ctwa Sarneńskiego.

Zwolnieni:

Dyla Wincenty kontr. rachmistrz w D. L. P. w Łucku. Józef Urbankiewicz kontr. rachmistrz w D. L. P. w Łucku. Konstanty Szebanow kontr. technik budowlany w D. L. P. w Łucku.

Awansowani:

Stanisław Michałowski prow. leśniczy N-ctwa Krymno do X st. sł. Kazimierz Jakimowicz leśniczy N-ctwa Czartoryskiego do IX st. sł. Marceli Kosowski prow. adjunkt w D. L. P. w Łucku do IX st. sł. Marceli Kosowski prow. adjunkt w D. L. P. w Łucku do IX st. sł. Adolf Fibich prow. asyst. rachunkowy w D. L. P. w Łucku do IX st. sł. Karol Grodzki prow. leśniczy N-ctwa Trościanieckiego do X st. sł. Tadeusz Szypowski prow. leśniczy N-ctwa Mieszczańskiego do X st. sł. Helena Sokołowska prow. sekretarz N-ctwa Prypeckiego do IX st. sł.

Mianowani z zastrzeżeniem usuwalności:

Kazimierz Kostrzewski praktyk. rachunkowy w D. L. P. w Łucku — asystentem rachunkowym, Kopeć Zygmunt kontroler rachunkowy w D. L. P. w Łucku. Dąbrowski Henryk kierownik drużyny urządzeniowej w D. L. P. w Łucku — taksatorem lasów. Horoszko Stefan prow. leśniczy w N-ctwie Łuckiem, inż. Ludwik Rajca prow. urzędnik w N-ctwie Zabłockiem — adjunktem leśnym. inż. Tomasz Łesak prow. urzędnik w N-ctwie Mokilińskiem — adjunktem leśnym.

Mianowani prowizorycznie:

Sajkiewicz Tomasz praktyk leśny N-ctwa Zamszańskiego — leśniczym. Wacław Tymczak praktykant leśny N-ctwa Suskiego — podleśniczym. Kazimierz

Dziedzicki prow. kancelista N-ctwa Krymniańskiego — starszym kancelistą. Inż. Kazimierz Dziwiński praktykant techniczno - leśny N-ctwa Zabłockiego — urzędnikiem I kat. z powierzeniem pełnienia obowiązków leśniczego. Stefanja Wysocka, praktykant techniczno leśny w N-ctwie Łuckiem — urzędnikiem I kat. inż. Zygmunt Franciszek Studziński p. o. nadleśniczego N-ctwa Strzelskiego — urzędnikiem I kat.

Przeniesieni:

Stanisław Zerygiewicz prow. leśniczy z N-ctwa Zamszańskiego do N-ctwa Korytnickiego, Antoni Radomski prow. leśniczy z N-ctwa Korytnickiego do N-ctwa Lubomlskiego. Jan Poleszczuk leśniczy z N-ctwa Zamszańskiego do N-ctwa Szackiego. Inż. Eugenjusz Jan Kleski prow. urzędnik z N-ctwa Szackiego do N-ctwa Krymiańskiego z powierzeniem pełnienia obowiązków leśniczego. Jan Przedpełski prow. asystent rachunkowy z D. L. P. w Łucku do D. L. P. w Warszawie. Inż. Sożański Tadeusz Karol prow. adjunkt leśny z D. L. P. w Łucku do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie. Aleksander Kolodziejski kontr. kanc. z N-ctwa Suskiego do N-ctwa Trościańskiego w D. L. P. w Radomiu.

w D. L. P. w Radomiu.

Przyjęci:

Marja Kassyanowicz w charakterze kontr. prakt. kancel. do N-ctwa Garbatka. Józef Grajewski w char. kontr. praktykanta kanc. do N-ctwa Samsonów. Bolesław Celebański w charakterze kontr. prakt. do N-ctwa Włoszczowa. Bolesław Ehreukrentz w charakterze kontr. prakt. leśnego do N-ctwa Busk. Stanisław Misiórski w charakterze kontr. prakt. leśnego do N-ctwa Błogie. Władysław Celichowski w charakterze referendarza D. L. P. Czesław Błaszczyk w charakterze kontr. praktyk. techniczno leśnego do N-ctwa Kielce.

Zwolnieni:

Tadeusz Fabjan kontr. praktykant leśny N-ctwa Łagów. Kazimierz Imbor kontr. praktyk. leśny Nadleśnictwa Daleszyce. Zygmunt Baruch prow. praktyk. leśny N-ctwa Daleszyce. Marjan Rojek kontr. praktyk. leśny N-ctwa Wierzbnik.

Awansowani:

Zofja Łysakowska sekretarz D. L. P. do IX st. sł. Jan Szuper prow. praktykant D. L. P. do X st. sł. asystentem leśnym. Czesław Bobiński praktykant rachunkowy D. L. P. do X st. sł. w charakterze rachmistrza. Roman Piasecki praktykant rachunkowy D. L. P. do XI st. sł. w charakterze rachmistrza. Teodor Zieliński taksator leśny D. L. P. do VII st. sł. w charakterze referendarza. Mieczysław Kozłowski technik leśny D. L. P. do VIII st. sł. w charakterze taksatora leśnego. Zygmunt Kwarciński praktykant techniczno - leśny D. L. P. do IX st. sł. technikiem leśnym. Roman Górny prow. praktykant rachunkowy D. L. P. do XI st. w charakterze prow. rachmistrza. Feliks Dygała prow. praktyk. admin. D. L. P. do X st. sł. w charakterze prow. sekretarza. Henkryk Kiliński prow. praktyk. rachunkowy D. L. P. do XI st. sł. Mieczysław Tuzinek leśniczy N-ctwa Szydłowiec do XI st. sł. Jadwiga Hofmanówna prow. leśniczy biurowy N-ctwa Małomierzyce do X st. sł. Włodzimierz Radkowski prow. leśniczy biurowy N-ctwa Smardzewice do X st. sł. Józef Smurzyński prow. leśniczy biurowy (sekretarz N-ctwa Miechów

do IX st. sł. Helena Pudełkiewicz prow. leśniczy biurowy N-ctwa Jedlnia do X st. sł. Władysława Łapińska prow. leśniczy biurowy N-ctwa Jedlnia do X st. sł. Stanisław Illg leśniczy N-ctwa Suchedniów do VIII st. sł. adjunktem leśnym. Karol Wiśniewski leśniczy N-ctwa Radoszyce do X st. sł. Tadeusz Dunikowski leśniczy N-ctwa Łagów do IX st. sł. Stanisław Zboroń prow. leśniczy N-ctwa Wierzbnik do IX st. sł. Stefan Wróblewski leśniczy N-ctwa Daleszyce do IX st. sł. Jan Nadolski N-czy nadleśnictwa Bliżyn do VII st. sł. Janusz Przeździecki leśniczy N-ctwa Małomierzyce do IX st. sł. Antoni Uchnast leśniczy N-ctwa Puławy do IX st. sł. Stanisław Gerung leśniczy N-ctwa Małomierzyce do IX st. sł. Józef Borkowski leśniczy N-ctwa Daleszyce do X st. sł. Józef Cebula asystent leśny D. L. P. p. o. kierownika tartaku w Zagożdżonie do VIII st. sł. w charakterze adjunkta leśnego.

P r z e n i e s i e n i:

Stanisław Starosz prow. leśn. biurowy z N-ctwa Samsonów do N-ctwa Siekierno. Józef Zięcina kontr. podleśniczy z N-ctwa Jedlnia do Leśnictwa Stoki tegoż N-ctwa. Władysław Sagan prow. prakt. techn. leśny N-ctwa Św. Katarzyna do N-ctwa Smardzewice. Jerzy Kozłowski prow. leśniczy leśnictwa Jeleń N-ctwa Smardzewice do leśnictwa Działy tegoż N-ctwa. Rudolf Reszke prow. praktykant leśny N-ctwa Snochowice do N-ctwa Łagów. Stanisław Misiurski kontr. praktyk. leśny N-ctwa Błogie do N-ctwa Brudzewice.

Z m a r l i:

Anna Buchowiecka kontr. prakt. kanc. D. L. P. w Radomiu dn. 14/VI 1930 r.

Zakł. Graf. „NASZA DRUKARNIA", Warszawa, Sienna 15.